

# Zakon Świętego Jakuba Większego (Zakon Santiago) – geneza i rola w kulturze

## 1. Wstęp

Zakony rycerskie, tak charakterystyczne dla XII wieku, powstawały najpierw w Ziemi Świętej jako wsparcie dla rycerzy biorących udział w krucjatach. Z czasem stały się samodzielnymi podmiotami politycznymi, dysponującymi dużą siłą militarną, którą wykorzystywano do odzyskiwania i obrony nowych terytoriów. Jako wspólnoty o charakterze religijno-rycerskim były owocem reform w Kościele Rzymskim, z jakimi od XI wieku próbowano wychodzić naprzeciw inicjatywom „życia apostołskiego”, zgłaszanymi głównie przez świeckich. Początkowo bowiem tzw. ruchy życia apostołskiego, czerpiące dużo z idei monastycyzmu, kierowały się często ku herezji jak np. katarzy czy później waldensi. Dopiero mądrość ojców Kościoła pozwoliła na zagospodarowanie tego potencjału do umacniania i obrony wiary katolickiej.

W roku 1128 Bernard z Clavaux przygotował projekt organizacji wojskowej o charakterze zakonu religijnego, który został zatwierdzony przez papieża Honoriusza II na synodzie w Troyes<sup>1</sup>. W traktacie *De laude novae militiae*, będącym zarazem regułą dla Zakonu Templariuszy (Militia Templi inaczej Ubodzy Rycerze Chrystusa) po raz pierwszy uzasadniono „sprawiedliwą wojnę”. W XII wieku kolejne zakony rycerskie, odwołujące się do reguły zakonu cystersów, zaczęły łączyć życie religijne z obowiązkami rycerskimi, aby móc czynnie bronić wiary. Tym samym zakony rycerskie złamały monopol życia kontemplacyjnego, jakim dotychczas kierowały się tylko wspólnoty monastyczne. Bractwa rycerskie pozwalały bowiem aktywnie realizować postulaty „życia apostołskiego” poza murami klasztorów, dla dużych grup społecznych, również i osób świeckich.

<sup>1</sup> E. Potkowski, *Rycerze w habitach*, Wydawnictwo MON, 1978, s. 104–110.

Dwa najważniejsze zakony wywodzące się z Ziemi Świętej: Zakon Templariuszy i Zakon Joannitów, bardzo szybko rozszerzyły swoją działalność na Półwysep Iberyjski. Jako wzorcowe organizacje walczące z muzułmanami, miały duży wpływ na powstanie w II połowie XII wieku kilku rodzimych, hiszpańskich zakonów rycerskich.

Przy okazji warto zauważyć, że rozwój kultury rycerskiej, której kwintesencją były zakony rycerskie, można odnieść do konkretnych obszarów i konkretnego czasu. Już od wczesnego średniowiecza, w basenie Morza Śródziemnego ścierały się ze sobą dwie potężne cywilizacje: jedna wyrosła z kultury łacińskiej, druga pochodząca ze świata islamu. W tej konfrontacji chrześcijanie początkowo ponosili ogromne straty. Po stu latach realizacji testamentu proroka Muhammada, jego wyznawcy dotarli przez Pireneje w okolice dzisiejszego Paryża. Byli realnym zagrożeniem dla chrześcijan żyjących w basenie Rodanu i Sekwany. Dopiero po bitwie pod Poitiers, 17 października 732 roku, świat chrześcijański zaczął wygrywać pojedyncze bitwy. Było to możliwe dzięki temu, że naprzeciwko bezwzględnych najeźdźców stawali rycerze w „pancerzu niezłomnych zasad” i którzy chcieli czynnie bronić wiary. W wiekach późniejszych przyszedł czas na wygrywanie przez chrześcijan wojen, ale te sukcesy były efektem zorganizowania się rycerstwa w potężne zakony.

Historia rycerstwa europejskiego spletała się mocno z ideą pielgrzymowania. Pątnicy podążający do Santiago de Compostela, już po przekroczeniu Pirenejów poznawali historię rycerza Rolanda. Przez całe średniowiecze wyśpiewywano w albergach i hospicjach eposy o heroicznych czynach hrabiego Rolanda w wąwozach Roncesvalles. Te opowiadania budowały poczucie bezpieczeństwa i wskazywały na rzeczywistych obrońców na pielgrzymim szlaku. Pielgrzymi mogli liczyć na opiekę rycerzy, którzy sami wyrosli na legendzie niezłomnej walki z muzułmanami. Bardzo szybko zauważono, że nie wystarczy tylko ochraniać sam szlak do Santiago, bowiem zagrożenie będzie się stale pojawiać. Należało odsunąć muzułmanów daleko na południe. Czas prawdziwych sukcesów zaczął się, kiedy hiszpańskie rycerstwo przyjęło na swoje sztandary wizerunek św. Jakuba, przedstawianego jako rycerza z mieczem na koniu.

## 2. Hiszpańskie Zakony Rycerskie

Zakony hiszpańskie miały od początku duże oparcie w przeróżnych bractwach religijnych i rycerskich, szeroko funkcjonujących w warunkach Rekonkwisty (reconquista – wyzwolenia spod panowania muzułmańskiego). Kolejni królowie Kastylii i Galicji, Leonu, Nawarry i Aragonu

w wieku XII i XIII toczyli z Arabami dziesiątki wojen na Półwyspie Iberyjskim. Wyróżnili się na tym polu dwaj władcy: Ferdynand II (1157–1188) władca Leonu i Alfons VIII Kastylijski (1158–1214), którzy korzystali zarówno ze wsparcia rycerzy miejscowych, jak i pochodzących z terenu południowej Francji, Burgundii i Normandii. W ciągu dwunastego stulecia te luźne bractwa rycerskie przeobraziły się w potężne zakony rycerskie. Początkowo nowe zakony działały głównie na terenie Mesety Południowej, gdzie aktywnie uczestniczyły we wszystkich starciach zbrojnych. Później dzięki rozległym nadaniom ziemi na obszarze La Manchy i Estremadury, zakony te były zainteresowane również jak najlepszym jej zagospodarowaniem i prowadziły na tym obszarze intensywną kolonizację<sup>2</sup>.

Jednym z pierwszych był Zakon Calatrava (kalatrawensi), który wziął nazwę od granicznej twierdzy Calatrava, bronionej od 1158 roku przez rycerzy-mnichów. Już w roku 1164 papież Aleksander III zatwierdził nowy zakon, oparty na regule cysterskiej i stał się jego protektorem. Uczestnicząc aktywnie w Rekonkwiscie, Zakon Calatrava w ciągu kilkunastu lat zdobył mocną pozycję w centralnej Kastylii pozyskując kolejne twierdze, miasta i nadania ziemskie.

Drugim wielkim zakonem hiszpańskim stał się zakon rycerzy z Alcantara, założony prawdopodobnie w 1157 roku. Wkrótce zakon uzyskał wsparcie biskupa Salamanki, cystersa Odo i przyjął podobnie jak Calatrava regułę zakonną opartą na regule cystersów. Jako organizacja rycerzy zakonnych, będących zawsze w pogotowiu bojowym, tworzył świetną armię, gotową w każdej chwili do walki. Wielki protektor Zakonu Alcantara, król Leonu Ferdynand II, wykorzystywał tych rycerzy zarówno do walk z muzułmanami, jak i w wojnie toczonej z pierwszym królem Portugalii Alfonsem Henriquezem.

Rycerze tych bogatych zakonów stanowili uprzywilejowaną grupę w społeczeństwie średniowiecznych królestw hiszpańskich. Urzędy wielkich mistrzów zakonu zapewniały wysokie dochody dla osób pełniących takie funkcje. Było to niekiedy powodem sporów i walk możnowładców między sobą. Ostatecznie wszystko to przyczyniło się do podporządkowania obu zakonów królom Hiszpanii pod koniec XV wieku. Likwidację niezależności zakonów można rozpatrywać także w kategoriach potrzeby wzmocnienia władzy centralnej. W sytuacji kiedy rekonkwista dobiegła końca, ich dotychczasowa misja, którą była przede wszystkim obrona granic, straciła na znaczeniu. Mimo stopniowego sekularyzowania się zakonów rycerskich od XVI wieku, jeszcze długo zachowywały one reli-

<sup>2</sup> M. T. de Lara, J. V. Baroque, A. D. Ortiz, *Historia Hiszpanii*, Kraków 2012, s. 102–105.

gijny charakter. Comendadores jako przełożeni poszczególnych komturii zachowali przywilej pobierania dziesięcin i spełniali posługi liturgiczne w zarządzanych przez siebie dominiach do XIX wieku<sup>3</sup>.

Podobną drogę rozwoju przechodził trzeci z wielkich hiszpańskich zakonów rycerskich, Zakon Santiago czyli Rycerzy św. Jakuba. Zakon Santiago był przez trzy wieki niekwestionowanym bastionem chrześcijaństwa na terenach południowej i zachodniej Kastylii oraz w południowej Portugalii. Później, kiedy przeszedł pod bezpośrednie zwierzchnictwo królów Hiszpanii, stracił swoje znaczenie polityczne i militarne, podobnie zresztą jak i dwa wspomniane wcześniej zakony rycerskie. Komandorie Zakonu św. Jakuba istniejące na terenie Portugalii zdobyły samodzielność jeszcze w XIV wieku. Uniezależnione od wielkiego mistrza urzędującego w Kastylii przyjęły zmodyfikowany znak zakonny w postaci krzyża ozdobionego liliami.

Omawiając hiszpańskie zakony warto przy okazji przedstawić pojęcie „hermandades”. Słowami tymi określa się hiszpańskie bractwa, będące formacjami milicji miejskiej, działające w XIV i XV wieku głównie w królestwach Kastylii i Leonu. Bractwa te były formą samoobrony w sytuacjach anarchii powodowanej wojnami oraz siłą polityczną chroniącą przed samowolą możnowładców i królów<sup>4</sup>.

Pierwotnie pojęciem „hermandades” określano pakt przyjaźni i braterstwa jakie zawierały między sobą zakony rycerskie. Właśnie dla poznania początkowej historii zakonów bardzo ważne jest sięganie do dokumentów z wieku XII i XIII noszących nazwę „hermandades”. Dokumenty te konstytuują pozycję poszczególnych zakonów, a przy okazji pozwalają poznać złożoność sytuacji politycznej i militarnej na Półwyspie Iberyjskim<sup>5</sup>.

Wiadomym jest, że Zakony Calatrava i Santiago odegrały wiodącą rolę w kastylijskiej rekonkwisie. Przyjęły na siebie odpowiedzialność za obronę najtrudniejszych odcinków granicy. Za panowania Alfonsa VIII (1158–1214) i Ferdynanda III (1217–1252) stanowiły awangardę armii królewskich i z powodzeniem zakończyły podbój Andaluzji. Jednak wraz ze wzrostem ich znaczenia i nabywania bogactw, powstała między nimi naturalna rywalizacja. Bywało, że zazdrość i konflikty tak wzrastały, że niszczyły to dobre relacje między zakonami. Dlatego, aby poprawiać relacje między rycerstwem zakonów, spisywano właśnie takie „hermanda-

<sup>3</sup> Tamże, s. 217–225.

<sup>4</sup> Tamże, s. 148–152.

<sup>5</sup> J. F. O’Callaghan, *The Spanish Military Order of Calatrava and its Affiliates*, London 1975, s. 64–70.

des". Było to po części spowodowane tym, że zakony aby osiągnąć wspólny cel, bardzo często musiały ze sobą ściśle współdziałać na określonym terenie. Dokumenty te rzucają pewne światło na powody konfliktów i opisują sposoby rozwiązywania takich trudności. Pierwszy z „hermandades” został podpisany przez Pedro Fernándeza, założyciela i pierwszego mistrza Santiago oraz komtura (comendadora) zakonu Calatrava w imieniu swojego mistrza Martina Pèreza de Siones<sup>6</sup>. Dokument zatwierdził Alfons VIII po zajęciu miejscowości Sietefilla koło Kordoby 8 sierpnia 1182 roku, w obecności rycerzy obu zakonów. Materia tego dokumentu dotyczyła sporu między zakonami o prawa własności do miejscowości Uclès i Ocãna i sposobu dysponowania tymi twierdzami. Problemy związane z posiadłościami Zakonu Santiago, ciągnęły się od stycznia 1174 roku, kiedy król przekazał temu Zakonowi twierdzę Uclès, położoną na wschód od Toledo w dolinie Tagu. Twierdza stała się wkrótce główną kwaterą Zakonu, ale po kilku miesiącach król przekazał dziesięciny z Uclès Zakonowi Calatrava<sup>7</sup>. Niektórzy historycy przypuszczają, że król w ten sposób starał się wpływać na stosunki między zakonami rycerskimi. Być może nie chciał dopuścić do uzyskania przewagi w dolinie Tagu tylko przez jeden z zakonów. W polityce królewskiej dostrzec można, że nadając kolejne dobra, spletał prawa własności do dóbr ziemskich kierując się przede wszystkim interesem Korony. Widać również, że władca zabezpieczał sobie dodatkowe prawa do używania według własnej woli, konkretnych zamków w strefie granicznej, na czas prowadzonych wojen<sup>8</sup>. Pojawiają się także przypuszczenia, że w drugiej połowie XII wieku Zakon Calatrava czynił usilne próby mające na celu podporządkowanie i wchłonięcie Zakonu Santiago, czego jak pokazała historia nie udało mu się nigdy zrealizować<sup>9</sup>.

Przez cały okres rekonkwisty hiszpańskie zakony rycerskie korzystały z opieki i różnych form wsparcia ze strony kolejnych papieży. Następcy na Stolicy Piotrowej byli protektorami zakonów i nawet w późniejszych wiekach utrzymało się ich nominalne zwierzchnictwo.

---

<sup>6</sup> R. y Andrada, *Cronina de Santiago*, fol. 16, Madrid, Archivo Histórico Nacional, Sign. 1046 B.

<sup>7</sup> J. Gonzalez, *Elreino de Castilla durante epoca de Alfonso VIII*, vol. 3, Madrid, 1960, s. 323–337.

<sup>8</sup> F. O'Callaghan, *The Spanish Military Order of Calatrava and its Affiliates*, dz. cyt., s. 609–610.

<sup>9</sup> P. Chevedden, D. Kagay i P. Padilla, *Iberia and the Mediterranean World of the Middle Ages*, vol. 2, 1996, s. 323–337.

### 3. Założenie Zakonu Santiago (1170–1175)

Przyjmuje się, że pierwszym Wielkim Mistrzem Zakonu Santiago był Pedro Fernandez de Castro zwany Potestad (Mocny). Za symboliczny rok założenia można uważać 1158 r., kiedy powstało bractwo religijne i wojskowe w Królestwie Leon. Za patrona przyjęto narodowego patrona Hiszpanii, Jakuba Większego (Santiago El Mayor). Początkowo celem działalności tego bractwa była ochrona pielgrzymów przed muzułmanami na *Camino de Santiago*, na Półwyspie Iberyjskim. Bractwo zdobyło znaczenie wspierając wysiłki zbrojny królów Leonu w walkach o miasto Caceres. Zachowały się dokumenty z sierpnia 1170 roku, kiedy bractwo otrzymało zdobyte przez Ferdynanda II, króla Leonu i Galicji miasto Caceres, położone na południowy zachód od Madrytu. Pierwsi rycerze Zakonu pod wodzą swojego mistrza Pedro Fernandez walczyli wówczas z muzułmanami na terenie Estremadury. Wymieniane w dokumentach jako Bractwo z Caceres, przekształciło się w latach 1170–1175 w znany nam Zakon Santiago. Odwoływanie się przez rycerzy do symboliki jakubowej i związku z Santiago świadczą, że mogli należeć wcześniej do bractw rycerskich, których zadaniem była właśnie ochrona pielgrzymów przed atakami Maurów. Kolejny dokument dotyczący bractwa rycerskiego z Caceres wymienia arcybiskupa z Santiago de Compostela zezwalającego na przyjęcie św. Jakuba Starszego za głównego patrona Zakonu i wykorzystywanie postaci Apostoła jako symbolu krucjat przeciw niewiernym<sup>10</sup>. Wizerunek pierwotnego sztandaru Zakonu Santiago z okresu 1170–1175 odwołuje się do osoby Apostoła jako pogromcy niewiernych. Przedstawia jeźdźca na koniu, dzierżącego w prawej ręce miecz, a w lewej duży krzyż i jest znany z kastylijskiej płyty grobowej<sup>11</sup>.

W pierwszym okresie rycerze byli nazywani milicją św. Jakuba czyli *Militia Sancti Iacobi*. Pierwsza znana reguła, jaką kierowali się ci rycerze, pochodzi z okresu 1170–1173. Była adresowana zarówno do samotnych, jak i żonatych mężczyzn, i zamężnych kobiet stanu świeckiego. Duchowni którzy zaczęli przystępować do milicji św. Jakuba w okresie 1173–1175, przyjmowali prawdopodobnie regułę kanoników regularnych św. Augustyna<sup>12</sup>. Część z nich mogła należeć wcześniej do kanoników św. Eligiusza (St. Eloy), mających swoje klasztory w Galicji. Zgromadzenie św. Eligiusza od początku rekonkwisty budowało wzdłuż drogi do Compo-

<sup>10</sup> J. L. M. Rodriguey, *Origines de la Orden Militar de Santiago (1170–1195)*, Barcelona 1974, s. 17–18.

<sup>11</sup> Alberto Montaner Frutos, *Cantar de mio Cid*, Barcelona 2011, s. 725.

<sup>12</sup> D. W. Lomax, *The Order of Santiago and the Kings of Leon*, Hispania 18 (1958), s. 5–6.

steli zwanej *Via Francisca*, hospicja dla pielgrzymów będących w podróży. To tłumaczyłoby późniejsze związki rycerzy z kanonikami św. Eligiusza i przyjęcie reguły św. Augustyna jako reguły wspólnotowego życia i ściśle związki Zakonu z biskupami Santiago.

W roku 1175 papież Aleksander III uhonorował bractwo bullą, czyniąc je religijnym zakonem rycerskim oraz zezwolił na wprowadzanie do zakonu nowego typu członków – kanoników (duchownych). Bulla papieska określiła strukturę zakonu i podała rozszerzoną regułę z trzema ślubami (posłuszeństwa, ubóstwa i małżeńskiej wstrzemięźliwości).

#### 4. Przyjęcia do Zakonu

Od samego początku, Zakon Santiago kierował się wyjątkowymi zasadami. Był jedynym hiszpańskim zakonem rycerskim założonym przez i dla świeckich mężczyzn i kobiet. Co więcej, był to także pierwszy zakon pozwalający swoim członkom na małżeństwa, ograniczając tradycyjne śluby całkowitej czystości do składania ślubów okresowej wstrzemięźliwości małżeńskiej. Wyróżniała go ciekawa różnorodność aktywności prowadzonej przez członków, która pomagała w osiągnięciu przez Zakon zamierzonych celów wojskowych.

Według bulli *Benedictus Deus* z 1175 roku, mężczyźni i kobiety, świeccy i duchowni, stanu wolnego i żonaci byli uważani za „religijnych” (zakonnych), chociaż pełnili różne funkcje. Dotyczyło to „*freiles caballeros*” czyli rycerzy św. Jakuba, wolnych i żonatych, którzy mieszkali ze swoimi rodzinami lub we wspólnotach i których głównym zadaniem była walka z muzułmanami. Reguła obejmowała „*freiles clèrigos*”, kanoników św. Augustyna, którzy mieszkali w konwentach klasztornych oraz w strażnicach na pograniczu wśród rycerstwa. Zapewniali opiekę duchową rycerzom i ich rodzinom, kształcenie ich dzieci oraz umacniali całą wspólnotę w wierze. Siostry zakonne, mężatki i wolne, miały za zadanie wspierać modlitwą zmagania militarne prowadzone przez zakon<sup>13</sup>. Siostry, które żyły we wspólnotach, podobnie jak bracia duchowni, miały za zadanie kształcenie córek członków należących do zakonu. Zarówno siostry jak i rycerze podlegali władzy Mistrza Zakonu Santiago, podczas gdy duchowni byli podporządkowani władzy przeora.

W pierwszym wieku istnienia Zakonu, wejście w jego szeregi było stosunkowo łatwe. Dopiero z czasem kiedy Zakon osiągnął znaczenie polityczne i gospodarcze, w szeregi rycerstwa przyjmowano głównie przed-

<sup>13</sup> Tamże, s. 96.

stawicieli hiszpańskiego możnowładztwa. Aby być przyjętym jako rycerz św. Jakuba, należało wówczas udowodnić pochodzenie szlacheckie do czterech pokoleń wstecz, zarówno ze strony ojca jak i matki. Przyjmowany nie mógł mieć również wśród swoich przodków Żydów, Saracenów lub heretyków ani skazanych przez Trybunał Inkwizycji. Dowody na to były przedstawiane jeszcze przed przyjęciem na kanonika (duchownego) jak i na rycerza w Zakonie. W późniejszych wiekach, jeżeli dowody te były zaaprobowane przez Radę Zakonu, neofita otrzymywał (okrycie) płaszcz od osoby upoważnionej przez króla. Nowicjusze byli zobowiązani do służby w pomieszczeniach kuchennych na galerach przez sześć miesięcy i potem jeszcze przez jakiś czas przebywali w klasztorze, aby poznać Regułę Zakonu<sup>14</sup>.

Dzieci rycerzy zakonnych, po osiągnięciu dojrzałości, mogły składać śluby zakonne i pozostać we wspólnotcie. Mogły też wybrać życie poza zakonem, a dziewczęta były do takich decyzji przygotowywane do wieku 15 lat. Wdowcy i wdowy mogli ponownie zawierać związki małżeńskie po uzyskaniu zgody mistrza lub komandora (przełożonego zgromadzenia-bractwa), która była wymagana dopiero od połowy XIII wieku. Osoba, która raz złożyła śluby zakonne nie mogła jednak porzucić zakonu lub przejść do innego bractwa.

W średniowieczu wstępowaniem do zakonu i przyjmowaniem jego reguły były zainteresowane bardzo często kobiety. Zakon pozwalał im się odnaleźć i realizować w sensie duchowym oraz zapewniał bezpieczeństwo i rozwój materialny. Życie w strukturach zakonu pozwalało każdemu pozostawać prawowiernym i zdobywać prestiż w trudnych relacjach społeczności pogranicza chrześcijaństwa. Kobiety dzięki sile zakonu uzyskiwały możliwości zdobywania pozycji ekonomicznej i politycznej. Piastowały ważne funkcje i kierowały zarówno komandoriami, jak i posiadłościami zakonnymi. Kobiety kierujące takimi instytucjami były nazywane „comendadoras” w Kastylii i „przeoryszami” w Aragonie. Struktury te były wyłączone spod jurysdykcji episkopatu hiszpańskiego, a podlegały jedynie władzy Mistrza Zakonu i nominalnie papieża. Oczywiście kobiety w zakonie miały więcej ograniczeń niż mężczyźni, ale wynikało to po części z ról jakie mogły pełnić. Nie mogły np. uczestniczyć w Kapitułach Generalnych, gdzie ustalano zasady prawa i reguły religijne dla zakonu. Nie mogły dostąpić funkcji Mistrza Zakonu ani być członkiem Rady Trzynastu (Rada ta wywodziła się prawdopodobnie z pierwszego bractwa rycerskiego, jakie utworzyło trzynastu rycerzy walczących pod Caceres przy boku króla Ferdynanda II).

<sup>14</sup> P. Hélyot, M. Bullot, *Histoire des ordres monastiques, religieux et militaires*, wyd. Nicolas Gosselin, 1715 r. Chapter 40, s. 263–265.



Zakon kierował się wyjątkowymi jak na owe czasy zasadami. Nie wprowadził prawnych ograniczeń jeżeli chodzi o osobiste administrowanie własnością przez poszczególnych członków i cechował się dość luźnymi zasadami regulującymi życie we wspólnocie. Pozwalał na dużą swobodę, jeżeli chodzi o złożenie ślubów wstrzemięźliwości małżeńskiej, przez co bracia mieli możliwość zawierania związków małżeńskich bez wyrzekania się „życia ziemskiego” i mogli pozostawać w związkach ze społecznością zakonną. Czynniki te pozwalały na utrzymywanie silnych relacji rodzinnych zarówno w klasztorach, jak i na zewnątrz. Nawet kobiece społeczności monastyczne nie zamykały się i przyjmowały do siebie zamężne kobiety i ich córki, jako tymczasowych członków.

Główną siedzibą Zakonu Santiago od roku 1174, przez całe średniowiecze, był zamek Ucles w Kastylii. To właśnie hojność króla Alfonsa VIII sprawiła, że rycerze św. Jakuba mocno obsadzili graniczne zamki w Kastylii. Budując swoją pozycję na pograniczu podejmowali ciągle walkę z Maurami i stopniowo rozszerzali panowanie władców Leonu i Kastylii nad Południem Półwyspu. Pod koniec XV wieku katolicycy królowie Hiszpanii uznali, że silny Zakon Santiago jest zagrożeniem dla ich panowania. W roku 1493, za panowania Ferdynanda II Aragońskiego i Izabeli I Kastylijskiej, urząd wielkiego mistrza zakonu został połączony z koroną hiszpańską<sup>15</sup>.

## 5. Reguły w Zakonie Santiago

Z okresu pierwszych trzech wieków istnienia Zakonu Santiago zachowało się przynajmniej pięć różnych wersji jego Reguły. Pierwotna reguła zgromadzenia, będąca zbiorem „zasad duchowych” jest datowana na lata 1170–1173.

Kolejną jest list pisany po łacinie włączony do bulli *Benedictus Deus* wydany w 1775 roku przez papieża Aleksandra III. Z połowy XIII wieku pochodzi pełna wersja w języku kastylijskim, odkryta w kodeksie pochodzącym z klasztoru Santa Maria de Benevivere. Czwarta pełna wersja z wieku XV została napisana po łacinie. Piąta wersja, datowana na rok 1480 i napisana po kastylijsku jest adaptacją Reguły Zakonu wydaną dla żeńskiego Zgromadzenia Świętego Ducha w Salamance przez Kapitułę Generalną, obradującą w tym czasie w Ocaña<sup>16</sup>.

<sup>15</sup> E. Potkowski, *Rycerze w habitach*, dz. cyt., s. 241–243.

<sup>16</sup> E. G. Blanco, *The rule of the Spanish Military Order of St. James (1170–1493)*, Leiden 1971.

Nawet pobieżne zapoznanie się z tymi dokumentami pozwala zauważyć, że kolejne wersje coraz bardziej uściślały zasady jakie miały obowiązywać w Zakonie. Z czasem życie braci i sióstr zaczęło podlegać coraz większym obostrzeniom i to co dotychczas podlegało wolnej woli członka zgromadzenia, wymagało później zgody przełożonego komandorii lub mistrza.

Należy dodać, że bracia zakonni wypracowali własne zasady liturgiczne dotyczące szczególnie godzin kanonicznych, procesji, modlitw za zmarłych, pomocy w odprawianiu mszy oraz prowadzenia uroczystości religijnych. Liturgia zajmowała główne miejsce w Zakonie i była szczególnie ważna dla członków żyjących we wspólnotach.

## 6. Rozszerzenie ślubów zakonnych

W pierwszych wiekach po powstaniu zakonu rycerze byli zobowiązani przestrzegać trzy śluby: posłuszeństwa, ubóstwa i czystości. Później papież Aleksander III pozwolił przyjmować do zakonu żonatyh mężczyzn jeżeli złożyli ślub czystości małżeńskiej. W 1652 roku dodano czwarty ślub, dotyczący obrony Niepokalanego Poczęcia NMP.

Wszystkie zakony: Santiago, Calatrava i Alcântara przyjęły ten czwarty dodatkowy ślub, respektując postanowienia Kapituł Generalnych z roku 1652. Zachowały się dokładne opisy poświęcone temu wydarzeniu. Rycerze składali bowiem cztery śluby publicznie podczas uroczystych ceremonii. Nabożeństwa odbyły się przez kilka dni w trzech różnych, wspaniale ozdobionych kościołach w Madrycie. Każdego dnia nowenny były głoszone kazania związane z tajemnicą Niepokalanego Poczęcia NMP, a na zakończenie dziewiątego dnia została odprawiona uroczysta Msza Pontyfikalna przez przeorów tych trzech zakonów i opatów zakonów benedyktyńców i cystersów. We wszystkich kościołach rycerze pojawili się w swoich ceremonialnych strojach. Podczas Mszy po ewangelii, rycerz w obecności celebransa wykonywał ślubowanie kładąc rękę na Krzyżu i Księdze Ewangelii. W Regule zostało postanowione, że wszyscy którzy byli przyjęci do zakonów powinni uczynić to samo ślubowanie. W ten sposób po złożeniu trzech ślubów: posłuszeństwa, ubóstwa i czystości małżeńskiej został dodany: „I ja również ślubuję podtrzymać i publicznie jak i prywatnie bronić, że Dziewica Maryja, Matka Boga, i Nasza Pani, została poczęta bez zmywu grzechu pierworodnego”.

## 7. Rycerskie czyny

Rycerze Zakonu Św. Jakuba wyróżniali się podczas rekonkwisty, nie tylko w czasie walk z Maurami, ale także pomagając królom w ich prywatnych zamierzeniach. Pierwszym miastem jakie zdobyli na Maurach był Caceres w Estremadurze w 1171 roku za panowania Ferdynanda II. W roku 1212 wzięli udział w słynnej bitwie pod Las Navas of Tolosa, gdzie wraz z królami Kastylii, Nawarry i Aragonu oraz licznymi zastępami książąt z Francji i Włoch, byli zwycięzcami nad wojskami niewiernych, którzy stracili w walce ponad 150 tys. piechoty i 30 tys. rycerzy. Klęska muzułmanów pod Las Navas of Tolosa otworzyła chrześcijańskiemu rycerstwu drogę do doliny rzeki Gwadalkiwiru i złamała ostatecznie potęgę imperium Almohadów na Półwyspie Iberyjskim<sup>17</sup>.

Szczytowy okres Rekonkwisty przypadł na lata panowania Ferdynanda III Świętego (el Santo, 1217–1252), króla Kastylii, a od roku 1230 także króla Leonu. Główne walki z Maurami toczyły się w tym czasie w dolinie rzeki Gwadalkiwir. Przyczyniły się do zdobycia wielu miast m.in. Baeza, Ubeda, Martos, San Esteban i w 1236 roku Kordoby – dawnej stolicy kalifatu kordobańskiego. W roku 1248 roku Ferdynand III otoczył Sewillę i zmusił miasto do kapitulacji. W walkach pod Sewillą wyróżnił się Pelay Corraera, wielki mistrz Zakonu Santiago, ze swoimi rycerzami. Po opanowaniu Andaluzji zakonowi przypadły rozległe posiadłości tzw. encomiendas Estepa, Medina Sidonia i Segura położone na pograniczu emiratu Granady i w rejonie Cieśniny Gibraltar. W tym okresie Ferdynand III przeniósł stolicę królestwa do Sewilli, planując dalsze walki z muzułmanami. Niestety król zmarł podczas przygotowań wyprawy zbrojnej, mającej na celu wyparcie Arabów z Maroka, bowiem zamierzał następnie wyruszyć do Ziemi Świętej.

Znaczną aktywność Zakon wykazywał za panowania Alfonsa XI, biorąc udział w wojnach z Maurami w latach 1340–1344. W roku 1340, jako czynnie wspierający króla wygrywali bitwy, podczas których pokonywano dziesiątki tysięcy niewiernych.

Zakon Santiago już w pierwszych wiekach istnienia stał się najpotężniejszym hiszpańskim zakonem rycerskim. Był zorganizowany w 83 komandorie, z których 3 podlegały bezpośrednio wielkiemu mistrzowi. W XV wieku skupiał w swoich szeregach około 400 rycerzy zakonnych i mógł bez problemu jednocześnie wystawić do tysiąca najemnych rycerzy na koniach. W skład dóbr zakonnych wchodziły dwa miasta i sto kilkadziesiąt wsi. Kiedy mówimy jednak o rozległych posiadłościach

<sup>17</sup> M. T. de Lara, J. V. Baroque, A. D. Ortiz, *Historia Hiszpanii*, dz. cyt., s. 105–112.

Zakonu, to musimy mieć świadomość, że te dziesiątki wsi były na nowo organizowane w terenach niezagospodarowanych lub wyludnionych wojnami. Jeżeli mówimy, że miał 200 parafii, 5 szpitali i 5 konwentów, to za tym stał ogromny wysiłek organizacyjny i kosztowne działania w celu ich powołania do życia. Ale nie tylko dobra ziemskie się liczyły – Zakon był również opiekunem wyższej uczelni w Salamance.

Po śmierci Wielkiego Mistrza Alonso de Cardenas w 1493 roku, królowie katolicycy włączyli zakon do Korony Hiszpanii, co ostatecznie za-  
twierdził w 1523 roku papież Adrian VI. Mimo przejścia Zakonu przez Koronę i podporządkowania urzędu Wielkiego Mistrza królom Hiszpanii zakon nie ustrzegł się marginalizacji swojej pozycji. Bardzo szybko godność rycerza Zakonu stała się jedynie tytułem honorowym.

Majątek Zakonu został ostatecznie zlikwidowany w okresie wojny domowej, która niszczyła państwo hiszpańskie w latach 30. XIX wieku. Był to czas, kiedy niektóre ugrupowania polityczne marzyły o całkowitym wyeliminowaniu Kościoła z życia państwowego. Jednak nawet rabunek własności kościelnej i zakonnej, połączony ze zniesieniem niektórych zakonów, nie przyniósł w efekcie temu państwu spokoju. Trawiona ruchami rewolucyjnymi i zakulisowymi działaniami masonerii Hiszpania w ciągu XIX wieku pograżała się w chaosie gospodarczym i politycznym<sup>18</sup>. Zakon po raz pierwszy został zlikwidowany w roku 1873, w czasie istnienia Pierwszej Republiki. Po kilku latach na krótko go przywrócono, jako honorową instytucję szlachecką, zależną od Naczelnej Rady Ministerstwa Wojny. W XX wieku nawet tak marginalizowany Zakon nie mógł istnieć. Lewicowy rząd Hiszpanii wydał w roku 1931 całkowity zakaz jego działalności. Pomimo tego, przetrwał na emigracji. Po wstąpieniu na tron Juana Carlosa I w roku 1975 Zakon Santiago, podobnie jak Zakony Calatrava, Alcantara i Montera, został przywrócony jako spółka cywilna, mająca charakter szlacheckiej i religijnej organizacji honorowej. Obecny król Filip VI jest kolejnym, już osiemnastym królem Hiszpanii pełniącym funkcję Wielkiego Mistrza Zakonu Santiago.

## 8. Uroczysty strój i fascynacje malarza

Rycerze Zakonu św. Jakuba od Miecza nosili i nadal ubierają na ważne uroczystości białe płaszcze i małe peleryny z kapturem w tym samym kolorze. Najbardziej charakterystycznym znakiem Zakonu pozostaje czerwony miecz, noszony na piersi. Na głowach nosili kiedyś

<sup>18</sup> M. T. de Lara, J. V. Baruque, A. D. Ortiz, *Historia Hiszpanii*, Kraków 2012, s. 411–427.

stalowe hełmy, dzisiaj czasami jeszcze widoczne w czasie inscenizacji historycznych.

Już od kilkuset lat ceremonialny strój rycerzy zakonnych, biały płaszcz z czerwonym krzyżem na piersi, wykazuje pewną odrębność regionalną. W Hiszpanii rycerze noszą krzyż w kształcie miecza z fleur-de-lis (stylizowany kształt lilii, najprawdopodobniej kosaćca złotego) przy rękojeści. W Portugalii krzyż nie ma formy miecza, ale posiada zakończone wszystkie ramiona kwiatami lilii.

Zakon Santiago mimo, że w wieku XVII stracił już mocno na znaczeniu, to jednak zyskał wielkiego wielbiciela i propagatora w osobie jednego z największych malarzy hiszpańskich Diego Velazqueza (1599–1560). Kiedy ogląda się jego genialne dzieło *Las meninas* (*Panny dworskie*), ogromny obraz na którym artysta umieścił siebie malującego scenę z życia dworu królewskiego<sup>19</sup>, to na piersi Diego Velazqueza dostrzeżemy charakterystyczny czerwony miecz rycerzy Zakonu Santiago. Żeby lepiej zrozumieć tak przedstawionego malarza, to musimy wiedzieć, że marzenie o nobilitacji było siłą, która kształtowała jego całą twórczość. Trzeba bowiem zrozumieć, że osiągnięcie zaszczytu bycia zaliczonym w szeregi Zakonu Santiago, nawet dla genialnego malarza dworu królewskiego i pomimo wsparcia samego władcy, jeszcze w XVII wieku napotykało na wiele przeszkód formalnych. Proces przyjmowania Diego Velazqueza do Zakonu ciągnął się kilka lat. Mimo, że artysta pochodził ze zubożałej szlachty portugalskiej po mieczu, to i tak musiał przedstawić aż 148 świadków, którzy zaświadczyli o cnotach różnych jego przodków. Początkowy sprzeciw innych członków Zakonu musiał przełamywać osobiście król Hiszpanii. Potem przez rok trwały zabiegi dyplomacji hiszpańskiej w Rzymie, aby pozytywnie do kandydatury artysty przekonać samego papieża, będącego nadal protektorem Zakonu. Diego Velazquez nie za długo cieszył się honorami Rycerza Świętego Jakuba. Malarz zmarł z przepracowania, w rok po przyjęciu go w poczet kawalerów Zakonu Santiago, kiedy uświetniał swoimi dekoracjami kolejne uroczystości na dworze królewskim.

W swoim bogatym życiu artystycznym, Diego Velazquez wielokrotnie malował portrety rycerzy-kawalerów Zakonu Santiago i obrazy na których uwieczniał ich czyny. Oczywiście nie wszyscy są łatwo rozpoznawalni, bowiem tylko niektórzy byli portretowani z Krzyżem Jakubowym na piersi. Jeżeli chodzi o obrazy dotyczące tej tematyki, to warto z wielu względów zwrócić uwagę obraz Diego Velazqueza z roku 1635,

<sup>19</sup> W. Łysiak, *Malarstwo Białego Człowieka*, t. 5, Warszawa–Chicago 1999, s. 135–150.

zatytułowany „Poddanie Bredy”. To arcydzieło malarstwa batalistycznego przedstawia poddanie wojskom hiszpańskim w dniu 5 czerwca 1625 roku, miasta Breda leżącego w Niderlandach. Zdobycie Bredy było jednym z ostatnich wspaniałych zwycięstw hiszpańskich na kontynencie europejskim. Wojskami królewskimi dowodził wówczas generał Ambrosio Spinola, Kawaler Zakonu Santiago. To właśnie jemu wręcza klucze od zbuntowanego miasta dotychczasowy obrońca Bredy Justinus van Nassau.

## 9. Zakony rycerskie a islam – podsumowanie

Czasy powstania i najintensywniejszej działalności hiszpańskich zakonów rycerskich przypadają na ostatnie trzy wieki tzw. złotego okresu islamu w Hiszpanii. Z jednej strony na peryferiach świata muzułmańskiego dość swobodnie rozwijała się nauka arabska i powstawały piękne pałace, z drugiej strony agresywny islam popychał państwa muzułmańskie do ciągłej wojny z władcami państw chrześcijańskich. Hiszpańskie Zakony Rycerskie bardzo szybko stały się najważniejszymi siłami w tym bitewnym zderzeniu dwóch światów na Półwyspie Pirenejskim. Mimo, że często rekonkwista jest przedstawiana negatywnie, jako czas niszczenia wspaniałej kultury arabskiej, przyniesionej na Półwysep przez muzułmanów, to jednak trzeba mieć świadomość, że to dzięki niej uratowano pozostałości chrześcijaństwa, jakie zachowały się na Półwyspie, jeszcze z czasów rzymskich i wizygockich. Trzeba mieć świadomość, że tak naprawdę to dzięki rekonkwicie i wyprawom krzyżowym zostały przywrócone Europie resztki kultury klasycznej i to co zachowało się do tego czasu z nauki pierwszych chrześcijan.

Trzeba wiedzieć, że wyznawcy Chrystusa pod panowaniem muzułmańskim mieli ograniczone prawa i byli zaliczani do niższej kategorii ludzi. Musieli nosić specjalne szaty, płacić specjalne podatki i nie wolno im było mieć broni. Chrześcijańskie symbole religijne musiały być wyeliminowane z życia publicznego. Pod panowaniem muzułmańskim zniszczono chrześcijańskie kościoły i zlikwidowano biskupstwa na obszarze Ziemi Świętej, w północnej Afryce i na Półwyspie Iberyjskim. Już po pierwszych najazdach muzułmańskich bezpowrotnie zniszczono wielkie biblioteki założone przez Greków i Rzymian. Przestały istnieć ośrodki myśli intelektualnej w Syrii, mające swój rodowód jeszcze w starożytności, a oddziałujące na cały basen Morza Śródziemnego. W momencie pojawienia się proroka Muhammada i spisania świętej księgi Koranu, został również zahamowany swobodny rozwój chrześcijaństwa. Sam Muhammad a po-

tem jego uczniowie wykazywali się niebywałym okrucieństwem wobec wyznawców innych religii i w przeciągu kilkudziesięciu lat roznieśli objawienia proroka na mieczach nie tylko po obrzeżach świata chrześcijańskiego. Koran będący spisem prawd objawionych Muhammadowi, bardzo dokładnie regulował wszystkie aspekty życia jego wyznawców. Najistotniejsze jednak było to, że prawa polityczne w nim zawarte, nakazywały „prawowiernym” rozprzestrzeniania siłą ich religii po całym świecie. Mieli oni przy pomocy miecza nawracać kolejne narody, albo je zniewalać, by płaciły daniny wyznawcom proroka<sup>20</sup>.

Warto zadać sobie pytanie, co powodowało, że zakony rycerskie osiągały takie sukcesy w pierwszych wiekach po swoim powstaniu. Jedną z odpowiedzi znajdziemy kiedy rozpatrzymy stwierdzenie: „Zwyciężają ludzie z misją”. Członkowie zakonów rycerskich mieli do spełnienia w życiu ważne misje, które wynikały z kodeksu rycerskiego i wyznawanej wiary. Wykraczały one daleko poza zaspokajanie tylko swoich potrzeb osobistych czy spraw rodzinnych. Kolejni władcy chrześcijańscy dostrzegali to i potrafili wykorzystywać siły bojowe zakonów rycerskich do walki z Maurami, chociaż czasami również i do własnych celów. To dzięki zakonom Hiszpania stała się wolna od muzułmanów i islamu. Ludzie tamtych czasów wiedzieli, że raz wywalczonej wolności dla chrześcijan trzeba bronić. Już król Alfons I Aragoński w roku 1134 miał ideę podziału swojego państwa między wielkie Zakony Templariuszy i Joannitów, aby w ten sposób zapewnić mu bezpieczeństwo po swojej śmierci. Wola króla nie została jednak zrealizowana i jego testament został ostatecznie podważony.

Niektórzy chrześcijańscy władcy, kiedy wypierali stopniowo Maurów na południe, planowali także zniszczenie islamu w Maroku i północnej Afryce, bazując głównie na sile zakonów rycerskich. W tym czasie była jeszcze realna, ponowna dechrystianizacja tych terenów i prawdopodobnie był to najlepszy sposób na odzyskanie Ziemi Świętej dla chrześcijan. Królowie hiszpańscy mieli pełną świadomość czym był islam i arabowie w Europie. Oprócz prowadzenia z nimi wojen, próbowali bowiem czasami rozwiązywać niektóre problemy na gruncie porozumień politycznych. Niestety inicjatywy pokojowe niewiele pomagały, bowiem system ówczesnego islamu oparty był głównie na niewolnictwie i potrzebował „świeżych” dostaw ludzi na bazy Bliskiego Wschodu. Już chociażby dlatego, nowo odzyskane po rekonkwiescie tereny, były cały czas narażone na ataki muzułmanów z południa Półwyspu Iberyjskiego i ich sojuszników z Afryki.

<sup>20</sup> *Encyklopedia Powszechna*, t. XIX, Warszawa 1865, reprint WAiF 1985, s. 28–31.

Opisując Zakon św. Jakuba warto zastanowić się także nad rolą i znaczeniem kobiety w chrześcijańskiej rodzinie, i wpływem tej rodziny na działalność rycerstwa w średniowieczu. Zdziwiający jest bowiem udział i rola kobiet w Zakonie Santiago, tak naprawdę do końca jeszcze nie wyjaśniony. Można postawić sobie pytanie, czy dzisiaj rozumiemy tamte kobiety, które uczestniczyły symbolicznie i formalnie w męskim świecie wojen, i wypraw krzyżowych przeciw muzułmanom. Częściowo odpowiedź uzyskamy, kiedy zapoznamy się z regułami jakimi kierowano się w Zakonie. Dawały one bowiem kobietom możliwości osiągnięcia wysokiej pozycji w rycerskiej społeczności, przynajmniej w pierwszych wiekach jego istnienia.

Rycerzy broniących wiary na rubieżach świata chrześcijańskiego, motywowały do działania ich żony i rodziny, które mieli w pobliżu. To, że rycerze mieli swoich bliskich przy sobie powodowało, że nie mogli się wycofać i zrezygnować bez walki. Mogłoby to bowiem narazić i rodziny i pozostałych członków Zakonu na niebezpieczeństwo. Oni szli na wojnę, wspierając chrześcijańskich władców, nie po to by mordować i grabić. Ich misją było odzyskiwanie „dla krzyża” utraconych ziem i ludzi. Można nawet odnieść wrażenie, że zagospodarowywanie nowych terenów i budowanie dobrobytu dla siebie było tak samo ważne jak wspieranie zbrojnym ramieniem misji władców. Z perspektywy czasu widać, że tylko tak zorganizowany świat, mógł się od XI wieku przesuwać stopniowo na południe. Hiszpania była skutecznie oczyszczana z islamu do roku 1492, czyli ostatecznego upadku Emiratu Grenady. Dopiero gdy granicą dwóch cywilizacji stało się Morze Śródziemne i Cieśnina Gibraltarska, a narody Europy Południowej poczuły się bezpieczniejsze, nie byli im potrzebni rycerze z ich zakonami. Wszystkie zakony rycerskie straciły wówczas swoje znaczenie ale czy niebezpieczeństwo przestało istnieć?



## The Order of St. James (Order of Santiago) – The genesis and role in the culture

### Summary

Military orders derive their origin from the Holy Land where they actively supported the knights involved in the Crusades. Based on them, in the second half of the twelfth century, the Spanish orders were created. In the history of Spain three orders played the most important role: Calatrava, Alcantara and Santiago, whose main protectors were successive popes. The first two were based on the Cistercian rule, and the Order of Santiago accepted the rule of St. Augustine. During the reign of Alfonso VIII (1158–1214) and Ferdinand III (1217–1252) military orders were the vanguard of the royal army and successfully completed the conquest of Andalusia.

Knights of the Order of Santiago or St. Jacob came from the brotherhood of knights of Caceres. They maintained close contact with the Archbishop of Santiago de Compostela and took St. James the Elder as their main patron. Order of Santiago was for three centuries the undisputed bastion of Christianity in the southern and western regions of Castile, as well as in southern Portugal. Later, when it came under the direct authority of the kings of Spain, it lost its political and military significance.

Order of Santiago was the only Spanish Order of chivalry founded by and for laic men and women. Order allowed its members to marry and only limited the traditional vows of chastity to the periodic marital abstinence. Document of Pope Alexander III from the year 1175, determined the structure of the law and specified an extended rule of the three vows (obedience, poverty and marital abstinence). In 1652 fourth vow was added and it concerned the defense of the Immaculate Conception.

To be admitted to the Order, it was necessary to prove a noble origin for four generations. Furthermore the candidate could not have among their ancestors Jews, Saracens, heretics or convicted by the Tribunal of the Inquisition.

After the death of Grand Master Alonso de Cardenas in 1493, the Catholic kings joined the Order to the Crown of Spain. Although in the seventeenth century it lost its importance, it gained a devotee and promoter in the person of one of the greatest Spanish painters Diego Velázquez (1599–1560). Order's assets were finally abolished during the civil war that destroyed the Spanish State in the thirties of the nineteenth century.

The Order was reborn in 1975. The present King Philip VI is the eighteenth king of Spain acting as Grand Master of the Order of Santiago.

*Jerzy Pawlikowski, pptk rez. mgr inż.  
Ordynariat Polowy WP*



Caceres – pierwsza siedziba Zakonu Santiago

<http://www.casarruralbeatriz.com/archivo/2015/02/caceres2.jpeg>



Twierdza Zakonu Santiago w Ucles

[https://upload.wikimedia.org/wikipedia/commons/2/24/1003\\_Cuenca-Ucl%C3%A9s-Monasterio\\_%2813%29.JPG](https://upload.wikimedia.org/wikipedia/commons/2/24/1003_Cuenca-Ucl%C3%A9s-Monasterio_%2813%29.JPG)



Twierdza Zakonu Santiago w Caravaca de la Cruz

<http://www.casamurciabcn.com/web/images/casamurcia/pueblo-a-pueblo/noroeste/caravaca/nocturno%20castillo%20de%20caravaca%20de%20la%20cruz%2002.jpg>



Relikwie Drzewa Krzyża Świętego w Caravaca de la Cruz

<http://lacoronedelosmagos.com/wp-content/uploads/2014/04/ptr-stmc027.jpg>



Leon, Klasztor San Marcos, główna rezydencja Zakonu Santiago w Królestwie Leon  
(Elżbieta Pawlikowska)



Autoportret malarza Diego Velazqueza jako kawalera Zakonu Santiago  
[http://4.bp.blogspot.com/\\_4bopblzYoyA/TSy9nIft1WI/AAAAAAAAAD8c/EH-6kRG7hi28/s1600/Vel%25C3%25A1zquez%2Bcon%2Bla%2Bcruz%2Bde%2BSantiago.png](http://4.bp.blogspot.com/_4bopblzYoyA/TSy9nIft1WI/AAAAAAAAAD8c/EH-6kRG7hi28/s1600/Vel%25C3%25A1zquez%2Bcon%2Bla%2Bcruz%2Bde%2BSantiago.png)